

Ziemia dla przyszłych pokoleń. Idea zrównoważonego rozwoju

Jak budować dobrobyt gospodarczy, nie niszcząc zasobów przyrodniczych – to temat poruszany podczas panelu Zrównoważony Rozwój – Pole Dialogu i Rekomendacji, jaki odbył się w czwartek, 18 października. Panel zamykał trzydniową VII Międzynarodową Konferencję Naukową „Turystyka na obszarach przyrodniczo cennych”. Wziął w nim udział wicemarszałek Marek Olbryś.

Zrównoważony rozwój to taki sposób gospodarowania, w którym zaspokojenie potrzeb obecnego pokolenia nie zmniejsza szans zaspokojenia potrzeb przyszłych pokoleń. Jak podkreślali uczestnicy panelu, to bardzo ważny teraz temat, który wpływa bezpośrednio na zapewnienie poczucia bezpieczeństwa nam, ludziom.

– Ziemię powinniśmy zostawić przynajmniej w takim stanie, w jakim ją otrzymaliśmy od poprzedników – ocenił Adam Walicki, prezes Instytutu Kronenberga, moderator panelu.

Z tą opinią zgodził się wicemarszałek Marek Olbryś.

– Powinniśmy dbać o przyszłość naszej Ziemi, nie szkodzić środowisku. W zarządzie odpowiadam i za infrastrukturę, i za ochronę środowiska. I subiektywnie uważam, że potrafię łączyć te tematy. Tak wszyscy w praktyce powinniśmy zarządzać, aby obie kwestie umiejętnie łączyć – powiedział.

Dodał, że nie można koncentrować się jedynie na zyskach, nie patrząc na ewentualne szkody, jakie wynikają z gospodarowania zasobami. Dlatego samorząd województwa wspiera zadania proekologiczne, rozwój energetyki odnawialnej, ale dba również o rozwój innowacyjnej, konkurencyjnej gospodarki.

– Tak pięknie dał Pan Bóg naszemu województwu środowisko naturalne, że naszym obowiązkiem jest o nie dbać i wspierać obszary cenne przyrodniczo. Mamy parki narodowe, krajobrazowe, przecudowne miejsca. Z drugiej strony, są też tereny, które służą przemysłowi, produkcji. Trzeba harmonijnie pracować, by budować dobrobyt nie tylko gospodarczy, ale też klimatyczny, naturalny – stwierdził. I dodał, że dla dobra regionu powinny w tych obszarach współpracować przedsiębiorcy, administracja i nauka.

Uczestnicy panelu zwracali uwagę na problemy, jakie wynikają z nieumiejętnego gospodarowania środowiskiem. I jak trudny to temat do realizacji.

– Zrównoważony rozwój to taki, w którym nasze potrzeby, obecnego pokolenia, mogą być zaspokajane, ale bez umniejszania szans przyszłych pokoleń. Taką przesłanką powinniśmy się wszyscy kierować. To niby proste, ale jednak trudne – podkreśliła Beata Bezubik, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

David Iwanicki, zastępca dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w

Dawid Iwaniuk, zastępca dyrektora, Regionalnej Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku, zwrócił uwagę, że w teorii wszyscy są zwolennikami zrównoważonego rozwoju, tylko czasami brakuje dialogu i współpracy.

– Ale leśnicy poprzez swoją pracę od lat wpisują się w ideę zrównoważonego rozwoju – stwierdził.

Dr hab. Elżbieta Szymańska, prof. Politechniki Białostockiej oceniła, że trzeba cały czas obserwować procesy globalizacyjne. Przykładem tego jest pandemia i jej wpływ na nasze życie. Warto też wdrażać dobre praktyki ze świata oraz współpracować na szczeblu nauki i samorządu.

– Widać też wyraźnie, że turystyka zrównoważona ma olbrzymi potencjał i rozwija się, do czego paradoksalnie przyczyniła się pandemia – zauważyła Elżbieta Szymańska.

W trakcie trzech dni obrad podczas VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Turystyka na obszarach przyrodniczo cennych” odbyło się dziewięć sesji, sześć meetupów. Wystąpiło prawie stu prelegentów z kraju i zagranicy z kilkudziesięciu jednostek naukowych. Wśród tematów były zagadnienia związane m.in.: z Europejskim Zielonym Ładem, Konwencją Ramsarską, wpływem pandemii na sektor turystyczny oraz obszarami przyrodniczo cennymi jako wartościami narodowymi. Jej organizatorami byli Instytut Kronenberga oraz Politechnika Białostocka.

Barbara Likowska-Matys
red.: Aneta Kurska

[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)

